

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie mk. 72, półrocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18.—, miesięcz. 6.—
Zagranicą kwartalnie mk. 22.50.

Wtorek 18 marca 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-iej i w tekście mk. 2.50 f. za wiersz pięć jedno-łaniowy Nekrologja i Reklamy i mk. 50 Ogłoszenia zwyczajne 75 f. za wiersz pięć. Drobne po 1 fen za wiersz

Teatr Polski
Legielna 53.
dyrektor: Fr. Bychtowskiego

Wtorek, 18 b. m.

ORLE

Środa, 19 marca r. b.

KAWIARENKA

Komedja w 3 aktach.

Czwartek, d. 20 marca 1919 r.

ORLE

Loteria Polska Klasowa



Na Inwalidów Wojennych

Warszawa, Trębacka 2.

3 miliony 516 tysięcy 250 marek.

Największa wygrana 300.000 marek.

Cena losu w każdej klasie 28 marek,

losu 14 mk., 1/4 losu 7 mk., 1/8 losu 3 mk. 50 fen

Wyciągnięcie czwartej klasy 20 i 22 marca 1919 roku

LOSY SĄ DO ODEBRANIA || Loteria przejęta została na własność przez ministerstwo wojskowe.

Główny Reprezentant na Łódź: **Jan Łótkowski, Piotrkowska 81.**

Echa ustalenia granic Polski w Komisji Kongresowej.

Komisja kongresowa pod przew. Cambona po ustaleniu granic zachodnich Polski przedstawi wniosek w tej sprawie konferencji pokojowej — a po jego zaakceptowaniu, co jest więcej jak pewnem — wniosek przedstawiony będzie definitywnie Niemcom. Zeby aljanci skłonni byli do targów w tym przedmiocie z Niemcami — na to się wcale nie zanosi. A zatem podany wczoraj przez nas tekst propozycji ustalenia granic polsko - niemieckich zostanie przyjęty i wkrótce już wprowadzony w życie.

Swoją drogą należy się liczyć z oporem niemieckim. Może nawet z próbami „quasi” — ochotniczymi operu fizycznego.

Ziemię powracającą w ten sposób do Polski, liczą z górą 6 milionów ludności, z których około 2 milionów Niemców. Ludność niemiecka w przeważnej części jest sztucznie przywiązana do kraju: stanowiskami urzędniczymi, przywilejami gospodarczymi i t. p. Jej wychodźstwo dobrowolne będzie naturalnym skutkiem zmiany stosunków politycznych.

O wartości kulturalnej i gospodarczej tej przastarej, najrdzenniejszej dzielnicy polskiej niema co już więcej mówić. Wszyscy o niej wiemy. Dość powiedzieć: odzyskujemy dostęp do morza, odzyskujemy kopalnie ślaskie.

Przeżywamy chwile uroczyste, wielkie i radosne. Stają pod budowlą Polski najsilniejsze fundamenty, jakie tej wogóle można zapewnić. Powracamy do odwiecznej straży nad Wisłą, do placówek, na które nas posłał wyrok długiego procesu dziejowego.

„Temp” z dnia 14 marca potwierdza że komisja do wyznaczenia wschodnich granic niemieckich powzięła zgodnie uchwałę o przebiegu granicy Polski i dodaje, że zachodzi jeszcze pewna wątpliwość w sprawie granicy na Śląsku, mianowicie nie jest jeszcze zadecydowane czy powiaty Syców (Grosswartenberg) i Namysłów (Namslau) przypadną Polsce. Górny Śląsk bez wątpienia będzie należał do Polski wraz z koleją, łączącą Raciborz z Boguminem.

Kronika polityczna.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu.

Porządek dzienny dzisiejszego plenarnego posiedzenia Sejmu przewiduje:

- 1) Wniosek nagły posła ks. Pospiecha i towarzyszy w sprawie brutalnego postępowania rządu i wojska niemieckiego wobec ludności polskiej na Śląsku.
- 2) Wniosek nagły posła dra Falkowskiego i tow. w sprawie obrony Zagłębia Dąbrowskiego od ataków wojska niemieckiego.
- 3) Wniosek nagły posłów ze Związku narodowo-ludowego w sprawie utworzenia komisji sejmowej dla sprawy żydowskiej.
- 4) Wniosek nagły posła Mada-

Niniejszym zawiadamiamy właścicieli towarów skonfiskowanych przez Wydział Surowców Wojennych władz niemieckich, że zgłoszenia po odbiór zwolnionych od konfiskaty przed dniem 1 listopada 1918 roku, a przyjętych przez nasz Wydział Surowców Wojennych w Łodzi, będą przyjmowane do dnia 1 Kwietnia 1919 r. Po upływie tego terminu reklamacje nie będą uwzględniane.

Wydział Surowców Wojennych
Oddział w Łodzi.

W. Tymowski.

Łódź, dnia 15 marca 1919 r.

„Grand Hotel” Od środy, 19-go marca r. b.

w wielkiej sali malinowej Grand Hotelu (na parterze) codziennie

Five o'clock tea

Koncert od godz. 5-ej do godz. 7-ej pod kierunkiem Koncertmistrza p. Lewaka.

sobie wyobrazić, co wypisują na postów ludowych różne „Volksblat”, zaś na postów narodowo - demokratycznych „Dzienniki Łódzkie”, „Kurjer Nowe” i t. d.

Bezczelnie prowokacyjne są już wystąpienia nacjonalistów („burżazja żydowska”) i social-nacjonalistów żydowskich („Bund” i „Poalei Sion”) przeciw Polskiej Partii Socialistycznej. Typowo żydowskim jest okrzyk kucepików i spekulantów żydów pod adresem P.P.S. i jej liderów: Wydziedzicenie na pastkę burżazji!!! A takie okrzyki słyhać na zebraniach, takie okrzyki zamieszcza nacjonalistyczna prasa żargonowa. Pełno przytem niedopuszczalnych obelg na postów socialistycznych, na „tugutowców”, na „Piasowców”. Przeciwno D. N., sionisi i ortodoksi, od czasu zawarcia sojuszu wyborczego przy wyborach marszałka nie występują.

Pozwala też sobie na to w przeraźliwym sposób — „postępowa” inteligencja żydowska. Na Korfantego tutaj nie mówi się inaczej, jak „błagier, karjerowicz, krzykacz, demoralizator”, na całą demokrację narodową — „holota” (!!!) lub „banda” i t. p. Gorszych jeszcze określa używają pismacy żydowsko-polscy w swych pismach żydowskich, wydawanych po polsku.

Jeżeli „Robotnik” warszawski występuje przeciw Korfantemu, lub innemu politykowi, to wystąpienie to jest wystąpieniem Polskiej Partii Socialistycznej, jeżeli endecja piętnuje politykę Daszyńskiego, lub Morawczewskiego — to robi to partja polityczna polska z krwi i kości. I walka ta — to walka w łonie wewnętrznego współzycia społeczeństwa polskiego.

Żydom zaś, tacy by to nie byli — wara od naszych spraw. Im nie wolno wymyślać naszym politykom, bo my tu panami, czy to „endecy”, czy „pepesowcy”, czy „enzeterowcy”, lub „piastowcy”, my tu panami, my, polacy. A żydzi gośćmi u nas!

Rece precz, od naszych spraw wewnętrznych!

Jawo.

Wara od spraw naszych.

Walka polityczna o zasady i idee — jaka się dziś toczy na forum naszego życia — dość silnem echem odbija się wśród żydów. Zauważyć nawet należy, że w ostatnich czasach ci ostatni zbyt śmiało wtracają się do naszych wewnętrznych spraw.

Żydzi patrzą na nasze rozterki partyjne przez pryzmat... antysemityzmu! Żydzi zawsze opowiadają się za grupą — usposobiona względem żydów liberalniej — od strony przeciwniej... Dosadny wyraz tym przekonaniom, nurdującym dzisiaj społeczeństwo żydowskie, dali postowie żydowscy do Sejmu, głosując przy wyborze marszałka kandydata narodowej demokracji, posła Trampeczyńskiego, w

przeciwieństwie do chłopskiej kandydatury posła Witosa. Postępowanie to żydzi umotywowali bardzo szybko: zdaniem ich bowiem jak, to wyraził publicznie poseł Rosenblatt, grupa demokratyczno-narodowa jest mniej antysemitcka, a bardziej dyplomatyczna, niż „prosta, nieokrzesa grupa Witosa”.

Nie omylimy się jeśli powiemy, że żydzi złączyliby się z nalczarniejszą reakcją, gdyby sprawa żydowska w programie teże reakcji była ujęta dla żydów przychylniej, niż inne grupy.

Żydzi publicznie i w prasie swej wymyślają dziś otwarcie w ordynarny sposób na nieprzyjemnych dla siebie polityków polskich.

Uszy puchną słyhać — jak wymyślają żydzi na Daszyńskiego, Witosa, a nawet na Paderewskiego, Korfantego, Grabskiego i innych. Trudno

ja i tow. w sprawie zaopatrywania inwalidów, którzy powrócili z wojny. 6) Dyskusja nad odpowiedzią pana ministra spraw wewnętrznych na interpelację p. Daszyńskiego i tow. w sprawie krwawych zajęć w Zagłębiu Dąbrowskim w dniu 12 b. m. 6) Wniosek nagły p. ks. Lutosławskiego i tow. w sprawie zwalczania agitacji bolszewickiej i unicestwienia skutków bolszewizmu w Polsce.

O materiały dla wojska.

W celu nabycia materiałów dla wojska, z ramienia ministerium spraw wojskowych udał się misja do Paryża i do innych państw ententy. — Misji przewodniczy gen. Jan Romer.

Wywiad z Kom. Piłsudskim.

Korespondent paryskiego dziennika „Matin” rozmawiał z Kom. Piłsudskim w przeddzień złożenia przezeń władzy w Sejmie. Szybka organizacja państwa i spokojne wybory możliwe, — zdaniem Piłsudskiego, — wytłumaczyć jedynie podniesieniem moralnym mas, które daje poczucie odniesionego zwycięstwa moralnego nad wrogiem. Ale Polska nie może się oddać swej pracy rozwojowej, gdyż zagrożają jej wrogowie, z których najzawziętymi są Niemcy i bolszewicy. Niebawem rozpocznie się okres wielkich bitew. Aby je wygrać, muszą Polacy mieć nie tylko siły materialne, ale przede wszystkim moralne. Dziś najsilniejszą dzwignią Polski wiara w zwycięstwo.

Roznaczył wy stan Niemiec.

Niemcy są dziś wydane na łup głodu i anarchii. Korespondenci angielscy zwracają uwagę na niebezpieczeństwo sytuacji, w której musi rozwinąć się Sparykizm. — Bankructwo i nędza rosła w sposób przerażający. W kwietniu skończy się zapas ziemniaków; brak jest zupełnie tłuszczów. — Spadek marki spowoduje coraz większą drożyznę. Surowców nie ma — manufaktura nie może zaspokoić ani części zapotrzebowania. Liczba bezrobotnych podnosi się z miesiąca na miesiąc.

Niemcy nie widzą ratunku. — W mieście dawniejszej zdumiewającej organizacji żywych sił narodu, opamiętuje wszystko anarchją. Apatja i obojętność wyrasta na ruinie dawnej świetności. Jakaś dziwna zeroza napędza korespondenta „Daily Telegraphu” obraz Berlina, tańczącego wśród kłeski. Od szóstej wieczorem do szóstej rano tańczy tu „z przerażającą rozwiąsłością”, jakby chciano zagłuszyć wrzawę anarchii i tragedię uładku.

Angielscy korespondenci patrząc na obecny stan Niemiec ze strony praktycznej twierdzą, że Ententa musi wesprzeć ją żywnościowo, gdyż głód jest ociem anarchii. Mocarstwa potrzebują zaś jakiegoś rządu, któryby był w mocy podpisać pokój. „Dzisiaj zaś — mówi korespondent „Daily Telegraphu” — obraz jest do najwyższego stopnia beznadziejny w całości i w szczegółach. Chaos powiększa się tak bardzo, że Niemcy stają się drugą Rosją, dodając nowy, niepokojący problem do tak wielu poważnych problemów konferencji pokojowej. Nie można tak pozostawić sytuacji”.

Między bolszewizmem rosyjskim, a sparykizmem niemieckim, Polska musi wydobyc nieściany zapas siły twórczej, aby zapanować nad dwoma prądami destrukcji, idącymi na nią z dwóch przeciwnych stron.

Kiedy się to narazicie skończ?

Nasze władze państwowe przy nominacji funkcjonariuszy na odpowiedzialne stanowiska, popełniają coraz częściej tak kardynalne błędy, że trudno rozróżnić, co w danym wypadku gra większą rolę: niezrozumienie sprawy, czy lekkomyślność.

Na pierwszorzędnej wagi urzędy w Polsce powołuje się żydów, lub ludzi skompromitowanych za okupacji niemieckiej. Oto przykład:

„Czas” krakowski podaje, że świeżo mianowany wicedyrektorem rządowej Polskiej Agencji Telegraf. p. Max

Goldscheider, (żyd) zamieścił już po swem mianowaniu znamienne korespondencje z Warszawy w „Wiener Tageblatt”, którego był i jest stałym współpracownikiem. Korespondencja ma nagłówki podwójny: „Miasto, które zjada dziennie 25,000 paczków. Jak żyje się w Warszawie” i poświęcona jest trzem tematom: paczkom, nędzy i brudowi.

Zaiste, „difficite est satiram non scribere”.

I tacy ludzie, otwarcie ośmieszający Polskę — otrzymują stanowiska w tej Polsce! Podobna rzecz się ma i na niższych urzędach, które zajmowane są przez żydów i niemców, tymczasem, kiedy mamy tyle bezrobotnej inteligencji pracującej polskiej.

Czyż nasze władze państwowe tak się opiekować zaczynają nas za inteligencją? My pierwsi musimy być, a potem dopiero żywiły obel

Wielkie nadzieje aprowizacyjne.

Stwierdzono, że w Krakowie operowało szeroko rozgałęzione grono fałszerzy, którzy osiągnęli grube zyski ze sprzedaży certyfikatów na wywóz. Działali tu przeważnie młodzi ludzie, wykołoteni wojną. Po wystąpieniu z wojska młodzieńcy ci nie zajęli się odpowiednią swotemu stanowi pracą, lecz rzucili się na spekulację, by tą drogą zdobyć pieniądze na zabawy. Restauracje pierwszorzędne były ich pełne. W „Grandhotelu”, w „Saskim” i innych bawili się wytwornie naganiane paskarzy. Wieczorami zaś wpadali na chwilę „do biura” w kawiarni hotelu „City” i „Royal”, gdzie załatwiali interesy, za które płacono im sówicie.

Aresztowano porucznika Gabryszewskiego, jego współniczkę, panią Lombardo, niezwykle urody Helenę Kopysyńska, Jurawiczową i wiele innych osób, przeważnie młodych ludzi, którzy przysnała się w naiwny sposób do winy. Jest między nimi kilku zgangrenowanych, z gruntu zepsułych, którzy w bezczelny sposób kłama i utrudniają tok śledztwa. Na razie jest to dopiero początek aresztowań.

Polskie biuro kongresowe w Paryżu.

Preliminarja pokojowe, zdaje się, będą podpisane za kilka tygodni. Stąd praca kongresowa postępuje w przyspieszonym tempie. D. 27-go lutego biuro kongresowe zaprosiło na konferencję wybitnych uczonych amerykańskich, jak Bauman (geograf, profesor z uniwersytetu Harvard), Futera (historyk, prof. z uniwersytetu Harvard).

Bauman jest reprezentantem Ameryki w tutejszej komisji, zajmującej się Polską. Wobec tego grona uczonych biuro kongresowe przedstawiło szereg problemów, Romer (ogólnie tło i Galię wschodnią), Sobieski (Gdańsk), Buzek (Gdańsk i Mazury), Bałacki (granice wschodnie), Doermann (kwestja żydowska). Amerykanie domagają się dokumentu, dowodzącego, że mazurzy pruscy chcą należeć do Polski, co wobec teroru pruskiego jest trudne.

Podobne konferencje urządzi się z uczonymi innych narodów. Biuro kongresowe wynajęło cały hotel tuż przy Champs Elysees. Do tego hotelu ściągają się wszystkie biura polskie (ekonomiczne, geograficzne i historyczne). Pozostanie tylko na avenue Kleber № 11) sam komitet polski. Między Paryżem a Warszawą co wtorek i piątek kursuje pospieszny pociąg, przebywający tę przestrzeń w 70 godzinach.

D. 28-go lutego przyjął na audjencji biuro kongresowe Sonnino, min. i premier włoski.

Komunikat urzędu walki z lichwą.

Otrzymałmsy następujący komunikat z prośbą o umieszczenie.

W numerze 64 z d. 6.3 1919 r. Sz. Pisma znajduje się artykuł, dotyczący się umorzenia sprawy o paskarstwo przeciw firmie Abram Cukierman w Łodzi, w którym Sz. Redakcja zauważa, że koniecznym jest wobec zanie-

pokojenia opinii publicznej bliższe wyjaśnienie tej sprawy.

Ządaniu temu zadość uczyni przedruk odnośnej decyzji Wydziału Sądowego Urzędu walki z lichwą i spekulacją, która opiewa:

Decyzja:

Dnia 24 lutego 1919 roku, Urząd walki z lichwą i spekulacją, zważywszy, że Abram Cukierman posiadał w r. 1918 patent 2 kategorii na prawo hurtownego i detalicznego handlu manufakturą, garderobą i towarami kolonialnymi i złożył już należną opłatę podatku patentowego na rok 1919 na handel I kategorii tymi samymi towarami; że wszystkie utawnione w składach Cukiermana 17 lutego r. b. towary, wchodzą w zakres prowadzonego przez niego handlu; że o posiadaniu w swoim składzie tych towarów Cukierman 21 i 23 grudnia r. ub. zameldował Naczelnikowi Policji Państwowej w Łodzi, ogłaszał w wychodzącej tam gazecie „Swit” Nr. 1 i 2 z dnia 22 i 23 grudnia r. ub. jak również polecał takowe Urzędowi Apropowizacyjnemu w Łodzi, Ministerstwu Pracy w Warszawie i Magistratowi m. Łodzi, i że wobec powyższych danych niema zasady w danym wypadku dopatrywać gromadzenia lub ukrywania artykułów pierwszej potrzeby, w celu sztucznego podniesienia cen na nie, postanowił: sprawę niniejszą z braku cech przestępstwa umorzyć i zasekwestrowane 17 lutego r. b. w składach Abrama Cukiermana w m. Łodzi towary od sekwestru zwolnić.

Przewodniczący K. Żarski m. p. Referenci: Nowowiejski m. p. Achmatowicz m. p. Zatwierdzam Ptaszyński m. p.

Uruchomienie przemysłu łódzkiego

Kilku przemysłowców łódzkich otrzymało już zamówienia na mundury, sznytele, spodnie i czapki wojskowe. — Termin dostawy — i maja. Kilka fabryk łódzkich otrzymało zamówienia na nici dla wojska.

Poczyniono próby fabrykowania towarów z wełny polskiej. Okazało się, iż podczas mycia wełna polska traci na wadze do 75 proc. Cena wełny rynkowa na prowincji 5.50 mk. za funt, natomiast w Łodzi tuż spekulanci żądają do 8 mk. Fabrykantom łódzkim trudno nabywać wełnę ze względu, iż na przewóz konieczne jest zezwolenie Wydziału Surowców. Znamienne jest, iż wełna nasza, pochodząca z niektórych dzielnic Polski, po wymyciu przewyższa najlepsze gatunki wełny zagranicznej tego samego gatunku.

Tow. Akcyjne „I. Weidysławski” uruchamia część swych przedziałni. Również czynna będzie przedziałnia p. Rosenblatta przy ul. Przejazd.

Firma „H. i H.”, pracując od 2 tygodni, posiada już na składzie nowowytrobione towary dla wojskowych i cywilnych. Wyrób z surowców polskich.

JUTRO, dnia 19-go marca 1919 r.

Asygnaty	Państwowej
nabywać można po potrąceniu procentu	
100	96,92
500	484,58
1000	969,17
5000	4845,83
10000	9691,67

Kronika

— Posady na Podolu. Zarząd Centralnego Związku urzędników i pracowników instytucji państwowych i społecznych b. Królestwa Kongresowego powiadamia swoich członków, iż Ministerium Skarbu listem z dn. 12 bm. N. 1283/XIV prosi b. urzędników skarbowych i akcyzowych, chętnych do objęcia posad w dziesięciu powiatach ziemi rodzimej i Wołynia, o natychmiastowe zgłaszanie się z podaniami, zaświadczeniami i odpisami świadectw, do Dyrekcji Monopoli Spirytusowych, przy ul. Kredytowej № 9 II-gie piętro. Zaświadczenia wydaje biuro Związku Al. Jerozolimskie 74.

— Zwolnienie surowców. Referent aprowizacyjny na powiaty łódzkie, Łaski i brzeziński zakomunikował policji państwowej o zniesieniu sekwestracji ograniczeń przewozowych wawnętrznych na surowce i przetwory następujące: a) rzepaku, lnu, maku i słoneczniku, b) oleju rzepakowego, lnianego, słonecznikowego i kokosowego, c) pokostów, farb olejnych, lakierów, pasty do obuwia, past i zapraw do podłóg, oraz d) makuchu.

— Pierwszy dzień poboru żołnierza polskiego. Wczoraj, jako w pierwszym dniu poboru żołnierza polskiego z Łodzi, stanęło 195 popisowych, z których komisja zakwalifikowała 178 jako zdalnych do służby wojskowej, 17 jako odroczone z powodu niedomagania fizycznych.

O godz. 7 i pół wieczorem w warszawskich rekrutów zgromadzono w sali dokąd przybyli duchowni różnych wyznań, oraz zaproszeni przedstawiciele patronatu łódzkiego nad żołnierzem polskim.

Do rekrutów katolików w warszawskich słowach przemawiał kapłan i prefekt Olesiński, zachęcając, aby wolność ofiarowali dla zdobycia wolności kraju i szli mężnie jak działy wie nasi, aby walczyć za Ojczyznę.

Do ewangelików przemawiał pastor Hadrian, zagrzewając młodzież, aby złożyła dowód, że i ewangelicy potrafia być szczerymi synami Ojczyzny Polski.

Skład komisji stanowili pułkownik Koiszewski (jako przewodniczący), przedstawiciel komisarza rządowego pułk. Bether, doktor wojskowy kap. Trawiński, oraz porucznicy: Wasowski i Długoszewski.

— Apel do ochotników wojskowych. Oddział techniczny Łódzkiego obrotu generalnego przesyła nam następujący apel:

Ochotnicy! zgłaszajcie się do służby w Batalionie saperkim w Łodzi. Służba saperska polega na budowaniu okopów, dróg, mostów i wysadkach tychże, na przeprowadzeniu przez rzeki i t.p. dlatego potrzebni cieśle, kowale, górniccy, flisacy i wycy inni byle silni i w wieku od 17 do 27.

Do zapisu niezbędne są: 1) na tryka, 2) świadectwo moralności, 3) ile ochotnik nie ma skończonych 21 — pozwolenie rodziców względnie opiekunów, legalizowane przez jakikolwiek urząd.

Zgłoszenia przyjmują od 15 marca do 30 marca 1919 r. od godziny 12 i od 3—5 po poł.; w Łodzi: ppor. Skulski, ul. Sienkiewicza 11 w Kaliszu ppor. Link, ul. Warszawska 22, w Łowiczu — por. Pokorski, ul. Podrzeczna 26, w Włocławku ppor. Milbrat, plac generała Dąbrowskiego 15.

— Żywność z Ameryki. Do Łodzi deszło 25 wagonów z produktami żywnościowymi, w tem 19 wagonów pszenicy i 6 wagonów mleka skondensowanego. Dziś odbywa się wyładunek i może już jutro, a najdalej pojutro artykuły powyższe znajdą się w sklepach miejskich.

— Reorganizacja milicji miejskiej. „Monitor Polski” podaje rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, na którego mocy milicje miejskie w niżej wymienionych miastach zostają przekształcone na policje miejskie: w Będzinie, Częstochowie, Dąbrowie, Kaliszu, Kielcach, Łodzi, Lublinie, Łomży, Radomsku, Pabianicach, Piotrkowie, Radomiu, Siedlcach, Sosnowcu, Suwałkach, Maszowie, Mazowiecku, Włocławku, Zamościu i Zawierciu. Przekształcenia ma być ukończone do 1 kwietnia.

— Nominacja. Obywatel Aleksy Ruski mianowany został przez M. S. ławnikiem w urzędzie do walki z lichwą i spekulacją.

— Rehabilitacja. Jak się dowiadujemy, pan Antoni Bubas, który w ubiegłym, w księciu, nieruchomości, położony w Włocławku przy Rokielińskiej № 137, sprzedał żywność o czem w swoim czasie pisał, posiada tę z powrotem odkupił z rąk żydowskich, przyczyniając się samemu do powiększenia majątku polskiego.

W środę dnia 19 marca 1919 r. za duszę

ś. † p.

Józefy Heleny Książkówny

jako w dniu imienia odbędzie się o godzinie 9 i pół rano w kościele św. Józefa msza św., o czem zawiadamiają znanych

Siostra i Bracia.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim a zwłaszcza znajomym i byłym uczniom amaryl, które wzięły udział w pogrzebie

ś. † p.

ALBERTY WYSZNACKIEJ

składa z głębi żółtego sera, serdecznie „Bóg zapłać.”

Rodzina

Oby śladem obyw. Bubasa poszli wszyscy, którzy dla jakichkolwiek przyczyn wyzbyli się w swoim czasie marek swych w ręce żydów!

— W sprawie odszkodowania wojennego dla pracowników Łódzkich El. Kol. dojazdowych—jak to zaznaczyliśmy we wczorajszym numerze „Kurjera”—prowadzone są ożywione pertraktacje.

Wczoraj od godz. 6 do 10 wiecz. pertraktacje dyrekcji z delegatami pracowników kolejek, prowadzone były przy udziale delegatów Ministrów Komunikacji: Szefa Sekcji kolei dojazdowych p. Girtlera oraz inspektora dróg rządowych p. Bardeli. Dzięki zabiegom delegatów Ministerstwa, a głównie obywatelskiemu stanowisku delegatów pracowników kolejek, strajk narazie zażegnano, pomimo, że do porozumienia dotąd nie doszło.

Delegaci pracowników kolejek poczynili pewne ustępstwa, mianowicie, że odszkodowanie może być wypłacone w trzech ratach, natomiast Dyrekcja zajmuje w dalszym ciągu stanowisko nieprzejednane.

Dziś pertraktacje będą kontynuowane w dalszym ciągu.

Ruch pociągów na wszystkich kolejkach dojazdowych—normalny.

— Zwiększenie norm żywnościowych. Ministerstwo aprowizacji podaje do wiadomości, że dla miast i ośrodków przemysłowych uznaje za możliwe, począwszy od najbliższego okresu, zastosować wydawanie mąki na okres 14-dniowy według następujących norm: 1107 gramów mąki żytniej, 123 gr. mąki kartonowej i płatków kartonowych, 1640 gr. mąki pszennej amerykańskiej.

— O pobór wojskowy. Wydział pracy MSW komunikuje, że szef sekcji bezpieczeństwa publicznego przy ministerstwie spraw wewnętrznych pozostał do wszystkich komendantów policji komunalnej polecenie czuwania nad tem, aby pobór do wojska odbył się spokojnie.

— Kursy spółdzielcze. Warszawski Związek Stowarzyszeń Spożywczych urządza w Łodzi od dnia 3 do 13-go kwietnia b. r. bezpłatne kursy spółdzielczości, przeznaczone dla członków zarządów, komisji rewizyjnych i kierowników stowarzyszeń spożywczych. Program kursów obejmuje: teorię i praktykę spółdzielczości, oraz rachunkowość Stow. społ., połączone z zajęciami praktycznymi. Prelegentami będą: p. Fr. Dąbrowski, kierownik szkoły spółdzielczej w Olsztynie — teoria i praktyka i p. Bol. Przegaliński, lustrator Związku — rachunkowość

Wykłady będą się odbywały od godz. 8 do 9 wieczorem. Zapisy na kursy przyjmuje oddział Związku w Łodzi, Piotrkowska 15.

— Budżet sejmiku. Wczoraj w komisarjacie ludowym odbyło się posiedzenie Wydziału powiatowego (eksperymenty sejmiku), na którym obradowano nad budżetem sejmiku powiatowego od dnia 1 kwietnia b. r. do 1 stycznia 1920 r.

Budżet ten przewiduje w rozchodach sumy mk. 1,860,000, w tem między innymi: na wspieranie niezamoż-

nych gmin mk. 180,000, wspieranie rezerwistów mk. 75,000, na cele sanitarne mk. 100,000, zapomogi dla szkół mk. 50,000, na cele rolnictwa mk. 40 tysięcy, na utrzymanie policji komunalnej mk. 150,000, na konserwację i utrzymanie sieci drogowej w powiecie łódzkim i milion marek itd.

— Ze Stow. śpiew. „Pobudka”. W niedzielę ubiegłą, o godz. 8 po poł., w lokalu własnym, pod przewodnictwem p. W. Pawłowskiego, odbyło się półroczne zebranie ogólne członków Stow. śpiew. „Pobudka”. W okresie sprawozdawczym „Pobudka” urządziła 9 koncertów: 2 w Domu Ludowym przy ulicy Przejazd 11 w Białej Sali hotelu Manteuffla. Wpływy wyniosły w tym czasie 3182 mk. 48 fen. Wydatki przewyższyły sumę wpływów o 152 marki.

Po zatwierdzeniu tego sprawozdania zebrani uchwalili podnieść wysokość składki z pół — do 1 marki miesięcznie. Zorganizować przy Stow. stałe kółko dramatyczne i od 1 kwietnia r. b. zmienić lokal na obszerniejszy i wygodniejszy.

Do zarządu weszli pp.: F. Stawski, T. Stepiński, J. Miński, S. Kuczyński, K. Ziarnkowski, F. Borysiewicz, S. Sypniewska i M. Szybiłówna. Do komisji rewizyjnej powołano pp.: B. Szyłka, S. Kubiaka i Z. Rogozińskiego.

— Z Tow. Lekarskiego. Posiedzenie Tow. Lekarskiego odbędzie się w dn. 19-go b. m. o godz. 7-ej wiecz.

Porządek dzienny obejmuje: 1) Wykonawstwo sądowo-lekarskie u nas, 2) T. Chałubiński, i Baranowski i szkoła warszawska.

— Z Koła łódzkiego bibliotekarzy polskich. W dniu 16 marca 1919 r. odbyła się konferencja naukowo-sprawozdawcza koła bibliotekarzy łódzkich. Zebranie złożone z 21-ich osób zagalii przewodniczący związeku p. W. Piastowski.

Sprawozdanie z działalności zarządu Koła wygłosił p. Augustyniak. Następnie wysłuchano projektu regulaminu Koła łódzkiego.

Przyjęto wniosek p. Koziańskiej, przedstawicielki bibl. L. Fiszer, o urządzeniu wykładów z zakresu historii i literatury zastosowanych do zadań bibliotekarskich i p. Augustyniaka co do urządzenia praktycznych referatów przy zwiedzeniu wzorowych lub typowych bibliotek łódzkich, — które powinna wygłaszać osoba w danej bibliotece się zajmująca.

Zarząd przez specjalną komisję zajmie się wyborem typowej biblioteki. Referatu prof. W. Piaskowskiego wysłuchano z żywym zainteresowaniem.

— Ujęcie bolszewika. Włoszanie we wsi Brójce-Szlacheckie ujęli i odstawili w ręce policji agitatora bolszewickiego, niejakiego Józefa Makowskiego, dezertera, który usiłował szerzyć pośród włoszjan agitację antyrządową i rozdawał podburzające proklamacje.

— Ukarała gmina. Na gminę Nowosolna wyznaczono karę 1800000 marek, za opór w dostarczaniu aprowizacji. Nadmienić musimy, że w gminie tej mieszkają sami Niemcy.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski.

Dziś, t. j. wtorek, dnia 18 b. m., odbędzie się 6-ste z rzędu przedstawienie „Orlatka” z p. W. Biegańskim w roli tytułowej. Teatr Polski urządzony szczerze zewsząd płynąciami uznaniami za doskonałe wystawienie dzieła Klostana, czyni wszystko, aby za każdym razem panował w sali ten cudowny nastrój, który się objawiał huraganami oklasków. Artyści nasi grają coraz to lepiej, zapal bowiem i umiłowanie sztuki dodaje im skrzydeł.

Ceny miejsc — zwyczajne.

Przedstawienia abonamentowe dla czytelników naszych.

Na ósme zrzętu przedstawienie abonamentowe dla Czytelników, „Kurjera”, które odbędzie się w Teatrze Polskim przy ul. Cegielińskiej № 63, w środę, 19 marca r. b., wybraliśmy arcyzabawną komedię w 3 aktach p. t.

Kawiarenka

z p. Tatarikiewiczem w roli głównej, który przez zabawną grą w roli tytułowej, pobudza słuchaczy do łez ze śmiechu.

Ceny miejsc:

1. Ze zniżką	24 mk — 12 mk.
Kupon dołoży zamiast	6 mk — 3 mk.
Pod rząd 1 i 2	10 mk. — 5 mk.
3, 4 i 5	8 mk — 4 mk.
6, 7, 8 i 9, 6 mk	— 3 mk.
10 11, 12 13, 5 mk	— 2.50 f.
14 15 16 17, 3 mk	— 1.50 f.

Przesła od rzędu 18—24	2.50 — 1.25 f.
Balkon 1 rząd	1 mk 25 f.
2	1 mk.
3	0 — 55 f.
Amfiteatr 1 i 2 rząd	2 mk. —
3 i 4	1 mk 80 f.
od 5—8	1 mk. 20 f.
od 9—12	80 f.
Galeria	55 f.

Ceny te obliczone są włącznie z podatkiem od widowiska.

Bilety nabywać można w administracji Kurjera Łódzkiego, po cenach zniżonych, do środy do 4-ej godz. po poł., za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, lub kuponu zamieszczonego w ogłoszeniach Kurjera. Później w kasie teatru Polskiego po cenach zwykłych

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W № 65 „Głosu Polskiego” z dnia 7 b. m. ukazała się notatka, zawierająca szereg jak najcięższych zarzutów, skierowanych przeciw p. Franciszkowi Nechwilla, dyrektorowi Centrali Warszawskiej Tow. Akc. Kompanja Singer. Mianowicie p. Nechwilla jest jakoby „zgermanizowanym czechem” i „stałe w Kompanji Singer działał przeciw polskości, faworyzując Niemców.” Dalej znajduje się tam twierdzenie, że p. Nechwilla „organizował szpiegostwo na rzecz państw centralnych, a w stosunku do pracowników Tow. Akc. Kompanji Singer stosował przez cały czas wojny liczne niesprawiedliwości.”

Wszystkie powyższe zarzuty są najzupełniej bezpodstawne. P. Nechwilla pomimo z czeska brzmiącego nazwiska jest szczerym Polakiem i dobrym patriotą, prowadził zawsze dom w duchu czysto polskim, obecnie zaś

trzej Jego synowie walczą na froncie w armji polskiej jako ochotnicy.

W czasie długoletniego swego pobytu w Łodzi, p. Nechwilla pracował w licznych instytucjach i stowarzyszeniach polskich, a przez 8 lat posiadał godność prezesa Stow. pracowników handlowych w Łodzi. Jest to najlepszym dowodem jak dalece bezpodstawną i oszczerczą jest ta napasła i do grochu obywatelską p. Nechwilla. Również bezpodstawnie są dalsze zarzuty o stosunku p. Nechwilla jako dyrektora do pracowników Kompanji Singer. Wystarczy tutaj przytoczyć to tylko ochotczy, że ponieważ od sierpnia 1914 roku do lipca 1918 r. przebywał poza krajem, przymusowo ewakuowany przez władze rosyjskie jako poddany austriacki, nie mógł więc popełniać w czasie wojny tych wszystkich aktów gwałtu przeciw pracownikom, jakie Mu zarzuca owa notatka.

Te zaś zarządzenia, które p. Nechwilla poczynił od czasu swego powrotu z Rosji, mogą tylko wywołać jak najżywsze uznanie, gdyż wszyscy pracownicy otrzymali b. znaczne polepszenia warunków pracy i wydatną pomoc materialną za czas wojny. Najlepszym tego dowodem jest jedynomyślna rezolucja zebrania nadzwyczajnego pracowników Kompanji Singer, które się odbyło w Warszawie w dniu 14 b. m. Rezolucja ta wyraża jak najenergiczniejszy protest przeciw owym oszczerstwom. Zgodnie z uchwałą tego zebrania, protest ten powtarzamy publicznie w imię sprawiedliwości i obrony czci obywatelskiej człowieka, któremu należy się uznanie

Jednocześnie występujemy w obronie czci ogółu pracowników Kompanji Singer, których w liczbie kilku tysięcy samych prawie Polaków, nazwano szpiegami niemieckimi. Rzucając podobnych oszczerstw jest wprost bandytyzmem moralnym i winno się spotkać z jak najostrzejszym potępieniem.

Pracownicy Tow. Akc. Kompanja Singer.

(Tu następuje 58 podpisów).

Warszawa, dn. 15 marca 1919 r.

Zdobycie Pińska.

Załoga bolszewicka Pińska wynosiła 7 tysięcy żołnierzy. W ciągu 6 tygodni swego panowania bolszewicy dali się okropnie we znaki. Wszystko wywożono do Moskwy, co spowodowało niesłychaną drożyznę i głód, dziennie umierało z głodu po 30—40 ludzi.

Wojsko polskie podeszło do Pińska z trzech stron, tak szybko i silnie natarło, że bolszewicy cofali się w panicznym popołochu, pieszo pozostawiając dużo wagonów, lokomotyw, dział, amunicji i karabinów. Przebywający w Pińsku komisarjat bolszewicki na całe Polesie (!) w liczbie kilkudziesięciu osób, wpadł w ręce podjazdu polskiego. Wszyscy prawie zginęli z głównym komisarzem na czele. Znaleziono przy nich półtora miliona rubli. Zwłoki przewieziono do Pińska dla rozpoznania osobistości.

Obecnie w Pińsku panuje spokój. Władze polskie wydają przepustki na sprowadzenie żywności z Polski.

Ostatnia poczta

Papież a Palestyna.

Stolica apostolska daje do zrozumienia, że nie godzi się na projekt sjonistyczny dla Palestyny. Zarazem jednak stwierdza, że nie ma nic przeciw równouprawnieniu żydów w Palestynie z innymi obywatelami tamtejszymi.

Francja o sjonistach.

„Journal des Debats” zajmuje się znana deklaracją sjonistów polskich i ich przywódcy Frituckiego. Pismo przychodzi do wniosku, że żądania żydów są niemożliwe do przyjęcia.

Tonaż okrętów niemieckich.

Tonaż okrętów niemieckich, które mają być oddane entencie, obliczają na 8 i pół miliona tonn. Francja otrzyma od 75 do 100,000 tonn takich wielkich parowców transatlantycznych.

Nowy zamach na Lenina.

Do Kopenhagi nadeszła wiadomość o nowym zamachu na Lenina. Kiedy Lenin przejeżdżał samochodem padło z domu przy drodze kilka strzałów. Lenin nieknięty, szofer ranny. Przeprowadzono znaczną liczbę aresztowań.

Przeciwnicy Lenina — przeciwnikami Polaków.

Omawiając fakt, że rosyjscy socjaliści i rewolucjonści wypowiedzieli się przeciw interwencji ententy. Cachin stwierdza, że program tych stronnictw w pierwszym rządzie zwraca się przeciw Polsce „reakcyjnej”, która ma wystawić główne siły do walki z Rosją.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 17 marca:

Litwa i Białoruś. Grupa generała Iwaszkiewicza. Na wschód od Szczary ożywiona działalność naszych patroli wywiadowczych i utarczki z oddziałami bolszewickimi. Jeden z naszych podjazdów pod dowództwem porucznika Siemaszki niespodzianie napadł i rozproszył załogę bolszewicką w Zdzięciole.

Grupa gen. Listowskiego. Nasze patrole wywiadowcze przekroczyły linię kolejową Baranowice—Łuminiac na południe od Baranowicz.

Ataki nieprzyjacielskie pod Pińskiem odparto.

Wolyn. Grupa gen. Rydza Smigłego. Na całym froncie utarczki naszych patroli z przednimi oddziałami ukraińskimi. Na wschód od Maniewicz rozprzedzono uzbrojone bandy chłopskie.

Między Hołobami a Dorosinem kawalerja nasza odrzuciła nieprzyjacielskie placówki.

Galicja wschodnia: Grupa generała Romera. Nieprzyjaciel chcąc przerwać komunikację pomiędzy Belzem a Rawą ruską zaatakował staję od strony Ostrobrurza i Koczajna. Atak odparto, biorąc do niewoli 30 ukraińców. Jedną z naszych kompanji wyparła ukraińców z Karczowa, który był chwilowo przez nich obsadzony. Bataljon skombinowany pod dowództwem kapitana Trapszy, zdobył Gudym, 6 km. na północny wschód od Belża. Nieprzyjaciel poniósł znaczne straty, wzięto do niewoli kilkunastu jeńców, zdobyto jeden kilometr.

Oddziały pod dowództwem pułk. Palle wyparły i rozbiły w trzydniowych, z wielką brawurą przeprowa-

dzonych walkach, większe siły ukraińskie pod Magierowem, Szezercem i Niemirowem, oraz wzięły do niewoli około 100 jeńców i zdobyły i kulomiot.

Grupa gen. Rozwadowskiego. Pod Lwowem i Gródkiem Jagiellońskim poza drobnymi utarczkami koło Rzosny ruskie i pojedynczymi strzałami artylerji panował spokój.

Atak nasz na południowy-wschód od Sądowej Wiszni rozwija się w dalszym ciągu. Wojska nasze pod dowództwem generała Aleksandrowicza zajęły Kąty, Dąbrowa, Dolne Mościńska i wzgórze 304, biorąc do niewoli ukraińców i zdobywając kilka kulomiotów. Kontratak nieprzyjacielski z wielkimi stratami dla wroga odparto.

Grupa pułk. Minkiewicz. Po ścisłym przygotowaniu artyleryjskim, nieprzyjaciel zaatakował Strzelczysko. Rostweozka na południe od Mościsz. Atak pomimo przeważających sił po stronie nieprzyjaciela odparto.

Pod Przemysłem i na wschód od Sanu obustronna działalność artylerji i utarczki patroli.

W zastępstwie Szefa sztabu generalnego Haller pułkownik.

Ostatnie Telegramy.

O kresy południowe.

WARSZAWA, 18.3. (PAT)—Prezydent ministrów, Paderewski, otrzymał następującą depeszę: Zjazd kół narodowego komitetu obrony Pódhala, Spiża, Orawy i Czadeckiego, zebrany w Krakowie, d. 16 marca, wyraża panu prezydentowi ministrów najgorętsze podziękowanie za tak wielką życzliwość dla sprawy Spiża i Orawy i wyraża nadzieję, że zagrożone kresy południowe znajdą w nim nadal łaskawego i gorącego orędownika. Podp. Szańchocha, Tetmajer, Osiecki, Goethl, Pawlica.

Rokowania z Niemcami.

BERLIN, 18.3. „Lokalanzeiger“ pisze: Na posiedzeniu komisji rozejmowej w Spaa, generał Hamerstein twierdził, że ententa w ostatnim czasie znów nie odpowiedziała na ważne pytania niemieckie mimo ich nagłości. I tak komisja niemiecka 4 marca kilkakrotnie podnosiła, że ententa nie powinna czynić przeszkód walkom niemieców na froncie wschodnim, albo też nie może domagać się od Niemiec dalszego prowadzenia walki przeciw bolszewikom.

Francuski przewodniczący, gene-

rał Noudant, oświadczył, że sprawa walki niemieców przeciw bolszewizmowi, gdy chodzi o doprowadzenie posiłków niemieckich przez Bałtyk do Kurlandji, jest właśnie przedmiotem badania rządów ententy.

Sprawa Polski jest dość zawila. Z jednej strony Niemcy utrzymują, że Polacy nie zachowują postanowień układu, z drugiej zaś strony Polacy to samo zarzucają Niemcom. Trudno przeszkodzić utarczkom z rabusiami, plądrującymi na froncie polskim, a o takie utarczki tylko chodzi. Jeszcze czas jakiś potrwa, zanim się położą kres takim zajściom. General Hamerstein odpowiedział, że co do pierwszej sprawy chodzi nie tylko o przewóz wojsk niemieckich do Kurlandji, lecz przede wszystkim o zaopatrzenie stojących już tam wojsk niemieckich.

W sprawie polskiej prosi generał Noudant, aby został stwierdzony, kiedy i gdzie miały miejsce ataki niemieckie. Niemieckie władze zaprzeczają, jakoby wojska niemieckie miały dokonać jakichkolwiek ataków.

Słusznie i sprawiedliwie!

BERLIN, 18.3. (PAT)—Do „Lokalanzeigera“ donoszą z Hagi, że po ustaleniu, iż Niemcy posiadają jeszcze złota na 520 milionów dolarów t.j. za 2 miliardy 250 milionów marek, uchwalono, że kwota ta ma być w całości lub częściowo wydana belgijskiemu bankowi narodowemu w Brukseli na pokrycie dowozu żywności, 15 milionów będzie natychmiast doręczonych, a 275 milionów za 10 dni.

Wydanie niemieckich okretów handlowych musi nastąpić w ciągu dni 20. Ameryka otrzyma natychmiast 9 okretów, 7 w kwietniu między innymi słynny okret „Imperator“. Okrety te będzie obsługiwała załoga amerykańska. Wniosek niemiecki o kredyt amerykański odrzucono.

Jak tępią bolszewizm socjaliści niemiecy.

BERLIN, 18.3. (PAT)—Dzienniki zamieszczają ogłoszenie ministra wojny, Noskego, zawierające zarządzenie, iż każdego napotkanego z bronią w rękę należy rozstrzelać.

Niemcy „protestują“

BERLIN, 18.III. (PAT) „Deutsche Allgemeine Zeitung“ występuje bardzo ostro przeciw określonemu w Paryżu granicom Polski i kwestionuje nawet przynależność Poznańskiego do państwa polskiego. Zauważa, że Olsztyn (Allenstein) nigdy nie należał do Polski, że na Ślązku mieszkają tak zwani Wasser-polacy, którzy nie czu-

ją po polsku i nie posiadają tradycji polskiej.

Nowa klęska bolszewicka.

BERLIN, 18. III. (PAT) „Lokal anzeiger“ donosi z Libawy, że bolszewicy ponieśli na południowej Litwie i Kurlandji poważną klęskę, tak, że ich front od Kowna aż do Windawy znajduje się w odwrocie. Bardzo ważna linja kolejowa Koszedary-Radziszki-Szawle znajduje się w rękach niemieców. Wśród ciągłych walk niemiecy dotarli do Grenzhoof i do stacji Wenau na kolei Murawiewo—Mitawa.

Pierwsza pomoc dla Niemiec.

BERLIN, 18.3. (PAT)—„Berliner Tageblatt“ dowiaduje się z Hagi: Wobec ukończenia rokowań brukselskich w sprawie żywnościowej już w przyszłym tygodniu będą wysłane prawdopodobnie do Niemiec 30.000 tony wieprzowiny i 250.000 puszek mięsa zgęszczonego, znajdującego się w Rotterdamie, a gotowego do wysyłki.

Wszechświatowe prawodawstwo pracy

LYON, 18.3. Tel. iskr. stacji pociągowej. Komisja konferencji międzynarodowej, której powierzono prace nad międzynarodowym prawodawstwem pracy, ustaliła zasady powołania do życia międzynarodowej konferencji dla tych kwestji i uchwiliła porządek dzienny pierwszej takiej konferencji, która niebawem ma się zebrać. Pierwszą sprawą, która będzie rozpatrywana, jest ustanowienie 8-godzinnego dnia pracy.

Gielda.

Zamknięte giełdy warszawskie d. 17 marca: 6 proc obligacje m. Warszawy 1917, wartość kuponu 5 97,5 żądano 203, Poszukiwano 192; 6 proc obligacje m. Warszawy 1917 za marzec 100 wartość kuponu 125,7; 8 proc obligacje banku ziemskiego na marzec 100 wartość kuponu 213,2; żądano 194 Poszukiw. 99; 4 i 1 pół listy zastaw ziem. A i B wartość kuponu 212,3 Dopłacono tranż 187,50—25—00—185,75—184,75—184,50,—25 Żądano 192, Poszukiwano 183; 4 proc listy zastaw ziem A i B wartość kuponu 188,7; 5 proc listy zast. m. Warszawy po 300 i 1000 wartość kuponu 460,7 dopłacono tranż 195,00—75—30—196,00—25—30—196—195,50—20 żądano 200 Poszukiwano 190; 4 i 1 pół listy zast. m. Warszawy po 300 i 1000 wartość kuponu 414,6 dopłacono tranż 182 181,50—180,50; Ruble carskie a 100 wartość kuponu 125,0; Ruble carskie a 100 wartość kuponu 125,75—50—25—75; Ruble dumskie a 1000 wartość kuponu 78—75,50—70,75—50; Korony wartość kuponu 50,60—35—50.

OGŁOSZENIE

Z powodu spóźnionej, dziś dopiero otrzymanej, dyspozycji Ministerstwa Aro-wizacji podaje się do powszechnej wiadomości, że karta na chleb bieżącego 93-go okresu upoważnia do nabycia

4 funtów mąki pszennej amerykańskiej za odcinek 3 funtowy i 4 funtów chleba.

Odcinki — mączny jednofuntowy i chlebowy półfuntowy są nieważne.

Łódzki Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Konstanty Kawecki i S-ka

Łódź, Przejazd 21.

Cement, Gips, tektura smółowa, wapno marmurowane, lasowane i nawozowe, maszyny rolnicze wagonowo i ze składu

Kupię DOM

w Śródmieściu Oferty z podaniem ceny prosz, składać w adm. nin. pis ma pod „D. N. 200.“

OLEJE mineralne WAZELINY techniczne posiada na składzie i dostarcza „Trifolium“

Związek po skieh Domów Handlowych, Warszawa ulica

24 ul. Nowa, warszawska pra-cownia górceroby (mieszka-łanie wykonywa obywateli, prze-rabia, niee, czyści przymule woj-skowe roboty. Poleca I. Wojcie-chowski Główna Nr. 41. 21

Kupon

za okazaniem którego nabyć można w admini-stracji „Kurjera Łódzkiego“ 1 bilet do Teatru Polskiego, po cenie znacznie niżo-nej, na dzień 19 marca

ARAJ M... z siedzibą: szaj-ty, lokal kreden-y otomane, syntalino debawa, machinow oraz kasę siekacza, Piotrkowska Nr 198. Przewidywa

... dam tańce Piotrkowska Nr 199—0

... kuszereka Maria Kuzłosa przy-maie, Piotrkowska Nr 199—14

... kuszereka Maria Nowakowska | mieszka w osiedlu Dębowa 34

... om Grzegorzewski zgubił legi-tymację chlebową wydaną z ul. Ogrodowej.

... ebie nataniel Kupie mo-żna w Stolarni Orła 23.

... om Lebus zgubił paszport nie-miecki, wydany w Łodzi.

... oler M... zgubił paszport nie-miecki, wydany w Łodzi i legi-tymację chlebową, wydana na ul. Zofarskiej no 304 by

... zniowańska Julia zgubiła pasz-port niemiecki, wydany z Ło-dzi.

... om do sprzedania, ul. Kwa-łkowskiego Nr 20, w połw rzu. Traktak.

... F. M... wiecek Piotrkowska 182

... Matczyszka Franciszka zgubiła le-gitymację chlebową na 4 osoby wydaną z 5 uczastku.

... Nam Ogiert zgubił paszport nie-miecki, wydany w Łodzi.

... Pokuło d... zgubił paszport nie-miecki, wydany w Łodzi.

... Potrzebna winda ciemnowa w lo-że 500 funtów Ul. Wólności 88 skien kolonialny!

... Potrzebna ostróżka 10 kamie-ry Benedykta Nr 18 m. k. front i pier.

... Potrzebna podłoga z otoczenia i oratoryka, żonaty bezdzietny, po-zbędne osady of zaraz. Przej-wa Nr 11—10

... Potrzebny maszyn używany sorab... kowańska Nr 2, m 15

... Potrzebny ciemnowy żubel legity-macja chlebową wydaną z 4 uczastku

... Potrzebny Komarowicz zgubił pasz-port niemiecki, wydany w Ło-dzi.

... Potrzebny 2 paszporty: rosyjski i niemiecki oraz książeczka re-zerwiszki za Nr 47, wydana w Ło-dzi, na imie Pauliny Belmont-i zymona Balczy-Rez

... Potrzebny paszport niemiecki na imie Szczępana Chojnac.lego, wyda-ny w Łodzi.